

KURIER ILLUSTROWANY

Rok I (III)

Poniedziałek, 6 października 1947 r

Nr 3 (537)

„Kiedy patrze na Warszawę...”

Polacy pracowali tak ciężko jak żaden naród w Europie

ale zbudowali nowe życie na ruinach
pisze La Guardia w przedśmiertnym liście

WARSZAWA. Naczelny redaktor „Expressu Wieczornego” Rafał Pręga otrzymał wzruszający list, który napisał wypróbowany przyjaciel Polski Fiorello la Guardia na trzy tygodnie przed

La Guardia był laureatem plebiscytu czytelników „Expressu” zorganizowanego w listopadzie ub. roku p. t. „Co mówią o Tobie, Warszawo?” — Większość 10.057 głosów zdobył Fiorello la Guardia, który w czasie wizyty w Warszawie powiedział: „Kiedy patrzę na ruiny Warszawy, wstyd mi, że jestem człowiekiem. Redakcja „Expressu Wieczornego”, przelała la Guardii upominek w postaci rozewanej miny, używanej przez hitlerowców do burzenia Warszawy w czasie powstania, wmontowanej w autentyczny kawałek marmuru z

palacu Brühlowskiego. Postumencie zaopiniowany był w napis: „Kwiaty Warszawy”.
La Guardia odpowiedział listem, który przyszedł do Warszawy dopiero po jego śmierci.
Oto treść listu la Guardii:
„Dar czytelników „Expressu Wieczornego” sprawia mi prawdziwą przyjemność. Będę go

Bitwę o równowagę bilansu toczy W. Brytania

CARDIFF. Sir Stafford Cripps, brytyjski minister do spraw gospodarczych oświadczył, że Wielka Brytania toczy obecnie bitwę o równowagę bilansu płatniczego i walczy o szybkie uzyskanie dostatecznego eksportu w celu umożliwienia importu towarów codziennego użytku. Nawet potrzeby wewnętrzne ludności nie mogą stać na przeszkodzie, gdyż inaczej zagrażałaby się system gospodarki brytyjskiej, pociągając za sobą katastrofalne skutki.

Nowe wybory mają zlikwidować przesilenie rządowe w Danii

KOPENHAGA. Duński premier Knud Kristensen został przyjęty przez króla Fryderyka. Podczas tej audiencji premier Kristensen złożył sprawozdanie o kryzysie rządowym i prosił króla o zezwolenie na ogłoszenie nowych wyborów. Król udzielił swojej zgody. Daty nowych wyborów nie ustalono jeszcze.

Churchill jak zwykle krytykuje politykę Partii Pracy

LONDYN. Winston Churchill wygłosił na zjeździe brytyjskiej partii konserwatywnej w Birmington przemówienie, w którym omówił politykę zagraniczną i wewnętrzną rządu Partii Pracy.

Oświadczył on, że kryzys gospodarczy będzie mógł być oparty tylko wówczas, jeżeli wybrany zostanie nowy parlament. Churchill zaatakował rząd

Ukarani a przywłaszczeni arabsów żąda Polska

NOWY JORK. Charge d'affaires poselstwa RP w Kanadzie, dr Ziemiński wystosował w imieniu rządu polskiego pismo do ministerstwa spraw zagranicznych Kanady z prośbą o wszczęcie dochodzenia karnego przeciwko przebywającym w Kanadzie osobom, które przywłaszczyły sobie oraz ukryły, stanowiące narodowe majątek polski i zdeponowane w Kanadzie na okres wojny — arrayy wawelskie.

zawsze strzegł jak skarbu, który jest tragicznym dokumentem tego, co barbarzyńscy hitlerowcy uczynili Wazemu wielkiemu miastu. Wzruszył mnie także Wasz list, zawiadamiający: że Wasi czytelnicy zechcieli ofiarować ten dar z powodu żywiołowego wyrazu, jaki dałem memu wstrząsowi i oburzeniu, widząc co przedziwiała Warszawa. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzam, że Polacy pracowali tak ciężko, jak żaden naród w Europie i że w wspaniały sposób udało im się odbudować życie na tych ruinach.

Polacy są zdecydowani zbudować świat, w którym ruiny nie mogą być końcowym efektem ludzkiego szaleństwa i okrucieństwa.

Mam nadzieję, że kiedyś sam będę mógł zobaczyć piękne dzieło dokonane przez ludność Warszawy w celu odrodzenia cywilizacji, której hitlerowcy nie zdolali zniszczyć.”

Los chciał inaczej. La Guardia nie danym było utrzyć odbudowaną Warszawę. Ale Polacy zachowują w swych sercach pamięć o swym wielkim przyjacielu z tamtej strony Atlantyku.

Zgon sławnego uczonego laureata nagrody Nobla

BERLIN. Dr Max Planck, światowej sławy niemiecki fizyk i laureat nagrody Nobla, zmarł w wieku 89 lat w klinice uniwersyteckiej w Goettingen. Planck otrzymał nagrodę Nobla w roku 1918. Był on twórcą teorii kwantów.

Partie niemieckie protestują przeciwko oderwaniu Saary od Niemiec i domagają się plebiscytu na temat przyszłości tego kraju

BERLIN. W dniu wczorajszym rozpoczęły się na terenie Saary wybory 50 delegatów do parlamentu krajowego, który między innymi decydować będzie w sprawie przyszłego ustroju i sytuacji politycznej Zagłębia.

Operacyjny w ostatnich tygodniach przez specjalną komisję statutu Saary przewiduje między innymi gospodarcze połączenie Saary z Francją.

Obrońca i zastępstwo na zewnątrz interesów Saary, w której byłoby wprowadzone francuskie przepisy celne i walutowe, przesyłała na Francję.

Ustanowiony przez Francję gubernator posiadałby władzę ustawodawczą w dziedzinie gospodarczej, zaś w innych dziedzinach sprawowałby funkcje nadzorcze. W tych warunkach w razie uchwalenia projektu statutu, nastąpiłoby oderwanie Saary od Niemiec.

Trzy partie polityczne, a mianowicie: SED, CDU i LDP ogłosiły odczyty, które wyrażały protest w związku z projektem oderwania Saary od Niemiec i wzywały ludność Zagłębia, by w głosowaniu wypowiedziała się za pozostawieniem Saary przy Niemczech. Odczyta podkreśla, że przyszłość Saary może być zdecydowana jedynie przez przyszłą konferencję pokojową.

Odrębna odczyt do ludności Saary ogłosiła SED protestując przeciwko projektowi statutu, w myśl którego jeszcze przed londyńską konferencją ministrów spraw zagranicznych los Saary

Naród francuski walczy o resztki żywności Francji wwożone do Niemiec

PARYZ. W Eperey robotnicy francuscy zatrzymali na kanale 19 berlińskich, załadowanych cu-



Robert Schuman obłożony przez dziennikarzy i fotografów po Radzie Gabinetowej w hotelu Maigron.

Ministrowie Odbudowy odbudowywali wczoraj stolicę

WARSZAWA. Wczoraj, w niedzielę dnia 5. 10. 47 r. w odgruzowaniu przedłużenia Marszałkowskiej przy zbiegu z ulicą Bonifraterską wzięli udział brytyjski minister budowy Silk i min. Kaczorowski.

Przybyłymi towarzyszyli wicemin. Petrusiewicz, inż. Nikolas, autor planu odbudowy Manchesteru oraz wyżsi urzędnicy min. Odbudowy.

Min. Silk in na miejscu pracy złożył na ręce min. Kaczorowskiego 5 tys. zł. na odbudowę Warszawy.

Oprócz ministrów odbudowy, pracowali również na tym odcin-

ku przedstawiciele charytatywnych organizacji zagranicznych, działających na terenie Polski.

Lotnicza „latarnia morska” na wieży Eifla

PARYZ. Na szczycie wieży Eifla umieszczono potężny reflektor, który będzie służył za drogowskaz dla samolotów lądujących w nocy na lotniskach Orly i le Bourget pod Paryżem. Światło reflektora widoczne będzie z odległości 80 kilometrów. Inżynierowie francuscy mają zamiar wzmocnić jeszcze bardziej to światło, tak, że będzie ono widoczne z odległości 120 km.

Wojska komunistyczne nacierają na Mukden

PARYZ. Jak donosi korespondent agencji „France Presse” z Pekinu, zastępca dowódcy wojsk Kuomintangu w Mandżurii, generał Ciang-Tung-Kuo oświadczył, że chińska wojska komunistyczne przyszykowały ofensywę na Mukden. Ataki wojsk komunistycznych na linie Mukden — Szanghaj i Mukden — Ciang-Hu wzmożyły się poważnie w ciągu ostatnich dni. Generał Ciang-Tung-Kuo stwierdził, że sytuacja jest poważna i że będzie on dążył do wzmocnienia obrony Mukdena.

Owady o metrowych skrzydłach sprzed dwóch tysięcy lat!

Sensacyjne odkrycie ekspedycji radzieckiej

MOSKWA. Radziecka ekspedycja naukowa, która powróciła do Moskwy z terenów naftowych na Uralu, natrafiała w toku swych badań na szczątki olbrzymich owadów, których skrzydła mają blisko metr rozpiętości. Znalaziono je w okręgu peryskim na brzegu rzeki Wyczerzy.

Owady te żyły przypuszczalnie około 2 milionów lat temu. Początkowo sądzono, że owady tego rodzaju żyły tylko w okresie węglowym, czyli przed 300 milionami lat. Uczelni radzieckiej na podstawie dokonanych na Uralu odkrycia doszli do wniosku, że żyły one również w znacznie późniejszych okresach.

Wyniki odkrycia ekspedycji radzieckiej przyczynia się do osta-

lenia wieku pokładów, w których znaleziono szczątki owadów, co posiada wielkie znaczenie dla geologów, badających pochodzenie ropy naftowej.

Dochođenje w sprawie przedsiębiorstw niemieckich z terenu obcych Ziemi Odzyskanych

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że w związku z otrzymaniem polskiej noty protestacyjnej, dowódca brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, marszałek Sholto Douglas, zarządził dochodzenie dla ustalenia, czy firma „Przedsiębiorstwo przedsiębiorstw niemieckich na wschód od linii Odra-Nysa”, która została założona w Hamburgu przez przemysłowców i handlowców niemieckich, pochodzących z b. terytoriów wschodnich, uprawia propagandę rewizjonistyczną.

Redukcja armii brytyjskiej

LONDYN. Na czwartkowym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego powzięto decyzję w sprawie redukcji brytyjskich sił zbrojnych. „Evening Standard” przypuszcza, że stan armii na 31 marca 1949 roku nie będzie przekraczał 750 tys. żołnierzy, co oznaczałoby redukcję o przeszło 450 tys. w stosunku do stanu obecnego. Oszczędności uzyskane wskutek redukcji armii oblicza się na około 300.000.000 funtów do marca 1949 r.

15 paźdź ernika przybywa a do Polski posłowie Partii Pracy

WARSZAWA. 9 posłów Labour Party, którzy odbywają podróż po Europie celem zaznajomienia się z planową gospodarką poszczególnych krajów europejskich przybędzie do Warszawy w dniu 15 października.

Czy złożyłeś już datkę na Akcję Pomocy Zimowej?

KOMITET OPIEKI SPOŁECZNEJ
Konto B.G.S. Nr 117

PRZÓDNIK
6
Dnia: Brunona
Jutro: M. B. Różański.
Poniedziałek.
Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.
NOCNE DZURY APTEK
POD BOJANEM — Łokietka 11.
POD SŁOŃCEM — Traugotta 121.
POD JELENIEM — Rynek 44.

KRONIKA

SAMOBÓJSTWO

Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie się na ramie okiennej niejaki Jan Kusy zam. we Wrocławiu przy ul. Prądzynińskiej 31. Mimo natychmiastowej pomocy, denata nie zdołało przywrócić do życia.

PRZYŁAPANY NA GORĄCYM

Onegdaj funkcjonariusze M. O. zatrzymali w tramwaju linii Nr 3, niejakiego Michała Bieszkę, który uwiłował skradł jednej z pasażerek torebkę z dokumentami i pieniędzmi.

OBŁAWA NA PASERÓW

Przed kilku dniami wrocławskie brzołwy M. O. przeprowadziły na terenie miasta masową obławę w poszukiwaniu nielegalnych składów towaru pochodzącego z rabunku. W mieszkaniu niejakiego Stanisława Szczepańskiego zam. przy ul. Okrężkiej znaleziono odcinek pasa transmisyjnego o wymiarach 89x19 cm, pochodzącego z kradzieży. Tęgo samego dnia zatrzymano w okolicach Hali Targowej dwóch podejrzanych osobników Adama Łosińskiego i Felixa Czerwńskiego, których zatrzymano 15 kg skóry twardej, pochodzącej z niewiadomego źródła.

Trzecia rocznica istnienia MO to trzy lata wyłączonej pracy

Spółeczeństwo Wrocławia manifestuje wdzięczność dla Milicji Obywatelskiej Dolnego Śląska

Wczorajsze uroczystości święta Milicji Obywatelskiej zbierające się z trzecie rocznica jej istnienia, poprzedził sobotni apel pólniejszy. W ciepły, pogodny wieczór Rynek wrocławski wypełnił się regularnymi i honorowymi wojskami, milicją i ORMO, oraz tłumnie zgromadzonymi mieszkańcami miasta. Środek wolnej przestrzeni zajmował monumentalny znicz w kształcie antycznej wazy, okolony zasławiającą świeżą zielenią. Około godziny 9-jej wieczorem przybyli na plac apelowy komendant wojewódzki M.O. ppłk Dowkan w towarzystwie przedstawicieli wrocławskiego sądownictwa dr Gajewskiego, mjr. Barłosa i kpt. Wołoszynowicza. W kilka chwil po tym nad płacem wznosił się obchodowy wąż płomieni oświetlający jaskrawo najbliższe stojące kolumny ludzi. Płomą znicz.

W głuchej ciszy padają od czytływane wolno nazwiska poległych milicjantów. Oficer inspekcji batalionu przy kazdym góspod 50-tych wykrzykuje: — Polegli na polu chwale! — Czworoboki odpowiadają skandując choralnie — Cześć i Chwała!

Uroczystości niedzielne zapoczątkował przemarsz regularnych oddziałów milicji z miejsc stałego zakwaterowania do sali Opery Dolnośląskiej, gdzie odbyła się uroczysta akademja. W skład prezydium komitetu honorowego akademji weszli przedstawiciele miejscowych władz samorządowych, wojska, partii

politycznych oraz ojciec i matka milicjanta.

Na wstępie oficjalnej części wygłosił okolicznościowe przemówienie wojewoda dolnośląski mgr St. Piaskowski, witając w imieniu samorządu zgrupowanych

OW 4 wyraził imieniem oficerów, podoficerów i żołnierzy Okręgu pełne uznanie dla bohaterstwa postawy milicjanta w obywatelskiej służbie na straży życia i mienia społeczeństwa dolnośląskiego. Suche, ale

jakże wymowne fakty z dziedziny profilaktyki i służby społecznej przytoczył w swym przemówieniu prokurator Sądu Apelacyjnego dr Gajewski.

Najbardziej wyczerpujące dane przedstawił słuchaczom następny prelegent, komendant

ostatnio odbyło się posiedzenie Komisji Popularyzacji Prawa przy Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu, przy udziale przewodniczących Komisji Popularyzacji Prawa przy Sądach Grodzkich wrocławskiego okręgu apelacyjnego.

Na posiedzeniu, któremu przewodniczył Antoni Olbromski, prezes Sądu Apelacyjnego, wygłosiła Zofia Wasilkowska, Dyrektor Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości dłuższy referat obrazujący cele i zadania, dotychczasowe osiągnięcia oraz plany i zamierzenia w przyszłości akcji popularyzacji prawa.

W dyskusji wymieniono wiele cennych uwag i spostrzeżeń z frontu dotychczasowej akcji popularyzacyjnej.

W sprawach rolnictwa dowiadujemy się, że:

Na mocy decyzji Komisji Międzyministerialnej sprawa majątków państwowych na Dolnym Śląsku, została załatwiona.

Pod zarządzeniem państwowym znajdowało się dotąd 540 majątków. — Komisja zdecydowała pozostawić na trwałe gospodarowanie ponad 300 majątków reszta zostanie stopniowo rozparcelowana między osadników.

Poszczególne instytucje i związki które dierżawiają majątki, uważając je do pewnego stopnia za swoją własność, będą płacić czynsze dierżawne. Jedynie Uniwersytet ma prawo posiadać majątki własne, doświadcza.

Majątki państwowe na Dolnym Śląsku rozłożyły już 13 tys. ton zboża z sierpnia do województwa północnych i rozprawiali między rolników na własnym terenie.

W końcu września rozprawiano po wrocławskich majątkach 1000 korn amerykańskich, które na razie odpoczywają po zamorskiej podróży. W sumie majątki mają już 4300 korn, liczba ta stopniowo wzrasta, a kiedy dojdziemy do 5-tygodniowego, a kiedy sytuacja pociągowa przestanie być ciężką.

Jeszcze w tym roku w pow. Kłodzko 400 km. dróg będzie obsadzonych drzewami owocowymi

(z) — Wiele styszeliliśmy o wysokiej kulturze gospodarczej rolnika niemieckiego — nie stwierdzamy tego, zwłaszcza jeżeli chodzi o osadnictwo, chociażby na terenie pow. kłodzkiego. Cze-

ściej spotyka się tu drzewa owocowe przy drogach, niż sady przy gospodarstwach rolnych. Brak jest sadów. Totek piękne zadanie stoi przed naszymi osadnikami.

Czy komisja zapewni bezpieczeństwo?

Jelenia Góra stała się siedliskiem złodziei i różnego rodzaju opryszków, którzy grasując po mieście, dokonują napadów i włamań. Prawie w każdym dniu są notowane kradzieże sklepów czy mieszkań. Ostatnio z magazynu „Spółem” zginęła pewna ilość obuwia, a z wystawy zakładu zegarmistrzowskiego zginęły zegarki.

W celu znalezienia sposobu poproszenia stanu bezpieczeństwa na terenie Jeleniej Góry zwolniono specjalne zebrańie, na które przybyli przedstawiciele władz miasta, powiatu, U.B. M.O. i W.P. Po dłuższej dyskusji powołano do życia nadzwyczajną komisję, na której czele stanął prok. Nowakowski. Zadaniem tej komisji będzie opracowanie sposobu działania i środków dla przywrócenia w mieście jedu i spokoju.

Powiat kłodzki dysponuje odpowiednią ilością drzewek, które tanio sprzeda osadnikom.

Największa szkółka drzewek owocowych znajduje się w gromadzie Szydłowie w pobliżu granicy czeskiej. Szkółka liczy 18 tysięcy sztuk drzewek różnego rodzaju i gatunku. Drzewka te rozprowadza zastana cześć pow. pomiędzy osadników, reszta zaś jeszcze w tym roku zostanie użyta do obsadzenia dróg w powiecie.

Ukrywał dowody fałszował dowody a teraz... obóz pracy

Do ostatnich, niewątpliwych sukcesów wrocławskiego delegatury Komisji Specjalnej do wykreślenia sensacyjnej afery spekulacyjnej na terenie zakładu fryzjerskiego „As” przy ul. gen. Świerczewskiego. Właściciel zakładu cieszący się jak dotychczas nieskazitelną opinią u swych klientów, niejaki Jan Kaszyński

Oszczędzamy prądu gdy nie chcemy być zimą bez światła

Dni stają się coraz krótsze; zima „zabiera do nas” w tym roku na dobre. Przed każdym mieszkańcem Wrocławia staje obraz zeszlizniętych kłopotów, jakie mieliśmy z powodu braku regularnego dopływu prądu elektrycznego. O stałym braku prądu w ciemnościach, myślimy ze strachem. Obcy tylko w ciągu tej zimy nie czekało nas to samo. Sprawa

wa w dużej mierze zależy od każdego z nas. Musimy oszczędzać prąd elektryczny, gdyż jego zapotrzebowanie w okresie zimowym jest znacznie większe od możliwości produkcyjnych Dolnego Śląska. Jeżeli w mieszkaniach swoich będziemy trwaliści elektryczność, jeżeli będziemy używali różnych elektrycznych grzejników i kucharek, to prądu nie wystarczy ani na oświetlenie domów ani na zaopatrzenie w prąd zakładów pracy.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego będzie jedynym dysponentem prądu — jest teraz przestrzegane przed używaniem prądu w nadmiarze. W stosunku do okresu przedwojennego ilość czynnych elektryczności jak również możliwości wytwórcze prądu — znacznie zmalały na terenie naszego województwa, na skutek zniszczeń, spowodowanych działaniami wojennymi.

Należy również pamiętać, że i do wojny Dolny Śląsk nie był terenem samowystarczalnym w prąd elektryczny. 40 procent prądu pochodziło z importu z Brandenburgii i Górnego Śląska. Na Górnym Śląsku liczyć nie możemy, gdyż sam na duże zapotrzebowanie, a Brandenburgia leży poza granicami. Konieczność zapewnienia nieprzerwanej dostawy energii elektrycznej dla przemysłu, jest przyczyną dla której musi nastąpić oszczędność prądu w gospodarstwach domowych. Przy należytym zrozumieniu tego ze strony społeczeństwa dolnośląskiego i nam samym nie będzie groził brak światła w ciągu długich zimowych wieczorów.

Zmiana adresu Mielskiego Komitetu PPS

Miejski Komitet PPS we Wrocławiu przeniósł się na ul. Kółkarską 31 II p. (obok kina Odra). Przy ul. Stalina 105 pozostał jedynie I. Dzielnicy Komitet PPS.

Awanse wśród strażaków w Jeleniej Górze

JELENIA GÓRA. W tych dniach pociąg do Jeleniej Góry dwaj p. tonowi Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej, którzy ukończyli w Walbrzychu 3-tygodniowy kurs przeszkoleniowy.

Głód mieszkaniowy na Dolnym Śląsku

W Dzierżonowie dotkliwie daje się odczuć brak mieszkań. W roku 1944 w mieście było 17.000 mieszkańców a obecnie

20.000 przy 20 proc. zniszczeniu domów, więc tym bardziej odczuwa się głód mieszkaniowy.

Przedmiotem fabryki pracowały na jedną zmianę a obecnie mają pracować na trzy zmiany.

W najbliższym czasie problem ciasnoty mieszkaniowej zostanie rozwiązany. Powiat Dzierżonowski otrzymał milionowe kredyty na odbudowę zniszczonych domów i na budowę nowych dla robotników fabrycznych.

Weryfikacja techników dentystycznych

W Dzierżonowie odbywa się weryfikacja techników dentystycznych woj. wrocławskiego. Po zweryfikowaniu technicy otrzymają tytuł uprawniający do wykonywania zawodu, który jest równoznaczny tytułowi — dentysta.

NOWINY LITERACKIE

PPS
działa
ZEBRANIE

Dnia 3 bm. odbyło się w świetlicy spółdzielni wydawniczej „Wiedza” zebrańie członków PPS, na którym tow. red. Winnicki zapoznał obecnych z zadaniami akcji weryfikacyjnej.

Wszyscy przyjęli wiosek, aby zebrańia Koła odbywały się regularnie 2 razy na miesiąc. Tow. Słupski podał szereg tenatów z życia partii, które powinny być omawiane na zebrańiach. Ułożony został program referatów, dotyczących życia partyjnego, gospodarczego i politycznego.

74 TOWARZYSZY

Kursy szkoleniowe drugiego stopnia, zorganizowane przez Miejski Komitet PPS w Legnicy ukończyły w ciągu lipca, sierpnia i września 74 towarzyszy. Zakończenie ostatniego kursu miało miejsce 25-go września br. Wśród 37 słuchaczy, którzy złożyli egzamin końcowy 10 otrzymało ocenę „bardzo dobrze”, 20-tu „dobrze”.

DOKAD
WYBRAC

TEATR PANSTWOWY
Poniedziałek, dn. 6.X. godz. 19-ta „Cyryl i Metody” w 4-ach akt. Beumarchais.

TEATR POPULARNY

Poniedziałek dn. 6 października godz. 19-ta — „Dom otwarty”.
Wtorek, dn. 7.X. godz. 19-ta „Dom otwarty”.
Środa, dn. 8.X. godz. 19-ta „Dom otwarty”.

K I N A

Repertuar kin od 6.10. do 18.10: Śląsk — od 7.10. film prod. ang. „Siódma zastawa”.
„Warszawa” — od 7.10. film prod. am. „Złota wrota”.
„Odra” — film prod. radz. „Uroczysko Gavrroche”.
„Polonia” — film prod. am. „Baterki Pacyfiku”.
„Telega” — film prod. radz. „Dusze nieujarzmione”.

WYSTAWY

Wystawa Grafiki Kreskówki otwarta codziennie 11 — 18. w lokalu ZPAW ul. Odrzyckiej 38/40.
„Literatura Polska w autografach”.
Bibl. Zakł. Nar. Im. Ossolińskich, „Wystawa” w gmachu Bibl. Uniwersyteckiej — Śnieżynki 10.

Radio Wrocław

W związku z koniecznością prób przy montowaniu nowej stacji nadawczej, w dniu dzisiejszym przerywamy nadawanie programów. Nadawanie wrocławskiego czynna będzie dopiero od godz. 20.

OGŁOSZENIA

RÓŻNE
Unieważniamy zagubione dokumenty z samochodu Nr rej C-009916 wydane na Centralny Komitet Organizacyjny Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, Warszawa. (4207)

Unieważniam skradzione dokumenty: zaświadczenie RUK Bolesława, wojskowe prawo jazdy, legitymacje wojskowe, zaśw. pow. tu z Węgier na nazwisko Sokolowski Tadeusz, 3 kartki meldunkowe na nazwisko Tadeusz, Malgorzata, Zofia Sokolowskiej, wydane przez gm. Bystrzycę pow. Lwówek Śląski. Sokolowski Tadeusz, wieś Czernica, pow. Lwówek Śląski. (4203)

Samochód DKW, stan pierwszorzędny do sprzedania Stalina 103 Galanteria. (4197)

KONKURS
Zarząd Miejski w Oławie woj. wrocławskiej ogłasza konkurs na stanowisko kierownika rachuby (rachmistrza) wymagane kwalifikacje:

1. Wykształcenie średnie.
2. Dokładna znajomość rachunkowości i kasowości samorządowej, poparta świadectwami ukończenia odpowiednich szkół względnie kursów.
3. Co najmniej kilkuletnia praktyka w samorządzie na stanowisku kierownika rachuby (rachmistrza).
4. Obywatelstwo polskie.
Do stanowiska tego przysługujące jest uposażenie wedle grupy VIII norm obowiązujących w samorządzie.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne z dokumentami pod adresem: Zarząd Miejski w Oławie, Ratusz, pokój nr. 12.

SPORT

Petra przegrywa w półfinale turnieju o puchar Porca

W turnieju tenisowym o puchar Porca na kortach tenisowych Roland Garros w Paryżu doszło już do półfinałów.

W półfinale gry pojedynczej panów Belg Filip Wachter pokonał niespodziewanie pierwszą rakię Francji i zwycięzcę Wimbledonu Petre. Do półfinału singla pan doszła Węgierka Koraczyc i Francuzka Jucker.

Wyniki: Washer — Petra 3:6, 6:4, 6:6. Destremau — Fere 6:3, 6:1, 6:1. Kermec — Pattoni 6:4, 6:3. Jucker — Foy 5:7, 6:3, 6:2.

Półfinal gry podwójnej panów Sietpa — Dubac, Dussus — Genten 6:3, 1:6, 6:3.

Półfinal gry podwójnej pań: Kermec, Marcellin — Bonen, Falff 7:5, 6:4.

Tramwajarz - WUZ 1:0 (1:0)

W meczu o mistrzostwo klasy B zespół Tramwajarzy odniósł zwycięstwo nad WUZ-em w stosunku 1:0 (1:0). Pokonali go bez najmniejszych trudności, których dotyczył nie zatwierdził PZPN.

Warta wygrywa z Wisłą 2:0 (1:0)

W Krakowie w obliczu 25.000 widzów odbyło się spotkanie o tytuł mistrza Polski, w którym poznaliśmy Wartę pokonała Wisłę w stosunku 2:0 (1:0).

Obie drużyny rozpoczęły grę bardzo nerwowo. W pierwszym kwadransie przeważali krakowianie, powoli gra się wyrównało i obie strony atakują, ale linie defensywne grają bezbłędnie i zad-

Graziano dezertierem

Prasa amerykańska podaje sensację na wiadomość o Rocky Graziano — mistrzu bokserskim świata wagi średniej.

Według tej wiadomości Graziano, podczas wojny w roku 1942 dezertował z wojska i występował na ringach pod fałszywym nazwiskiem Rocca Ferbilla.

Wobec zdemaskowania nabliżej przeszłości Graziano prasa domaga się pozbawienia go tytułu mistrza.

KKS - AKS 5:1 (1:1)

W Poznaniu odbył się towarzyski mecz piłkarski między KKS a AKS z Chorzowa. Sensacyjnie zwycięstwo odnieśli kolejarze, wygrywając z kandydatem na mistrza Polski 5:1 (1:1).

Pionier-Promień 2:1 (0:0)

Niespodziewana porażka gości

Rozegrane w dniu wczorajszym spotkanie piłkarskie o mistrzostwo A klasy DOZPN pomiędzy WKS „Pionier” Wrocław a drużyną „Promień” Żary, zakończyło się zwycięstwem wójkowych w stosunku 2:1 (0:0).

Drużyny wystąpiły w następujących składach: WKS „Pionier” — Malowicki, Jędrak, Kwoka, Kulawa, Nowosielski, H. Sweda II, Kuba, Grunzko, No wieszewski I, Musiał, Sweda I.

WKS „Pionier” — Litwinski, Lisek, Dąbrowski, Piastka, Góral, Kurz Stachowiak, Jakubski, Owiałka, Walentek i Czop.

Do przerwy gra toczyła się ze zmiennym szczęściem i mimo wyrównania obu stron wynik utrzymał się bezbramkowy. W tym czasie na specjalne wyróżnienie zasługę obro na wójkowych, która paraliżowała dobre zagrania napastników „Promienia”.

Landau przenosi się do Łodzi

Przewodniczący wydziału sekcji wrocławskiego Okr. Zw. Boks. int. Landau przeniesiony został służbowo do m. Łodzi na stanowisko dyr. oddziału PCH.

Wyjazd int. Landau'a do Łodzi jest niewątpliwą stratą dla pięściarstwa dolnośląskiego.

3 nokauty na meczu IKS-Górnik 14:2

Po wczorajszym spotkaniu w Hali Ludowej, w którym IKS pokonał drużynę Górnika, mamy już „murawianę” kandydata na drużynowego mistrza Dolnego Śląska w boksie. Aczkolwiek pięściarze IKS-u są obecnie najlepszym zespołem bokserskim na naszym terenie i słusnie będą bronić barw Okręgu w mistrzostwach Polski, forma ich pozostawia wiele do życzenia. Wczorajsze zwycięstwo Kupisa i Walugi były dość przypadkowe. Dering i Ciechwierz wypadli bardzo źle. Najlepsze wrażenie wywarł Symonowicz. Kurowski i Miszcuk bili się dobrze.

Drużyna Górnika rokuje dobre nadzieje, ale to sprawa przyszłości. W obecnym stanie zespół walbrzyski jest jeszcze bez treści. Zawodnicy, po pierwszych starciach przeprowadzonych z myślą — popełniają w końcowych fazach walki rażące błędy, które zdradzają brak treningu. Wynik spotkania krzywdzi trochę Górnika. Niestety, jak to często u nas bywa i tym razem nie dopisali sędziowie.

KUROWSKI — TURACZYK
W wadze muszej Kurowski II (IKS) pokonał na punkty Turaczyka (G). Pierwsze starcie wygrywa silniejszy fizycznie wrocławianin. W drugiej rundzie Górniki stara się iść do zwrotu, ale nadziewa się na riposty Kurowskiego. W trzeciej rundzie tempo słabnie. Turaczykowi wychodzą lewe proste, ale w sumie Kurowski jest lepszy i walkę zasługuje wygrywa.

SYMONOWICZ WYGRYWA PRZECIŻ T.K.O.

W wadze koguciej Symonowicz (IKS) pokonał przez t.k.o. w drugiej rundzie Rejdicha (G). Pierwsze starcie wygrywa zwycięzca Symonowicz. Na początku drugiej rundy Rejdich inkasuje kilka ciosów i nie jest w stanie kontynuować walki.

WADZE PIÓRKOWEJ KUPIZ (IKS) ZAPOCZĄŁ WALKĘ ZYWIOTY- WYM SIAKIM. Wystarczyło to, by odnieść na zwycięstwo nad Wiśniewskim (G) przez k.o. w pierwszej rundzie.

ŁADNA WALKA MISZCZUKA Z DOMINIAKIEM

W wadze lekkiej Miszcuk (IKS) pokonał nieznacznie na punkty Dominiaka (G). Była to najładniejsza walka dnia. W pierwszej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W drugiej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W trzeciej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W czwartej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W piątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W szóstej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W siódmej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W ósmej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziewiątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziesiątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W jedenastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwunastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W trzynastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W czternastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W piętnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W szesnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W siedemnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W osiemnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziewiętnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

NOKAUT W 50 SEKUNDZIE

W wadze piórkowej Kupiz (IKS) rozpoczął walkę żywiołowym atakiem. Wystarczyło to, by odnieść na zwycięstwo nad Wiśniewskim (G) przez k.o. w pierwszej rundzie.

ŁADNA WALKA MISZCZUKA Z DOMINIAKIEM

W wadze lekkiej Miszcuk (IKS) pokonał nieznacznie na punkty Dominiaka (G). Była to najładniejsza walka dnia. W pierwszej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W drugiej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W trzeciej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W czwartej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W piątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W szóstej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W siódmej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W ósmej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziewiątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziesiątej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W jedenastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwunastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W trzynastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W czternastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W piętnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W szesnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W siedemnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W osiemnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dziewiętnastej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

W dwudziestej rundzie Miszcuk atakuje z doskoków, ale Dominiak dokonuje wyzwoła dysans i dobrze unik. Runda wygrywa Miszcuk.

grał wysoko. W drugiej rundzie, obraz walki zupełnie się zmienił. Sierp Walugi trafił w punkty. Górniki przestali panować nad sobą. Błyskawiczna seria Walugi dokonała reszty.

SĘDZIOWIE KRZYWDZĄ MACIĄKA

W wadze średniej Deringowi (IKS) przyznano zwycięstwo punktowe nad Maciakiem (G).

WADZE CIĘŻKIEJ CIECHWIERZOWI (IKS) PRZYZNANO ZWYCIĘSTWO NAD ŚWIAŁKIEM (G). Walka stała na niskim poziomie i była nieciekawa.

W ringu siedzieli Miedziński, na punkty Darek, Landau i Solarski. M.D.

OMTUR-owcy z Jel. Góry biją IKS 4:1 (1:1)

KS OMTUR: Narozny — Krzyształowski, Kurian — Biter, Matyska, Dinkowski I — Dinkowski II, Haas I, Tokarski, Dudek Haas II.

IKS: Początek — Minta, Mroz — Figa, Kosturkiewicz, Arabach — Rusin, Borek, Zabicki, Bieszczyk, Cymbala.

Branki dla zwycięzców zdobyli: Tokarski — 3 i Haas II — 1.

Dla pokonanych Zabicki. Sędziów: Dering, Kędzia.

Mecz piłki, nożnej o mistrzostwo klasy A między KS OMTUR (Jelenia Góra) a IKS-em zakończył się zwycięstwem wójkowych gości w stosunku 4:1 (1:1). O zwycięstwie zdecydowała druga połowa gry, w której Turowcy byli wyraźnie lepsi.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje środkowy napastnik Tokarski, który nie tylko doskonale prowadził atak, ale był autorem trzech bramek. Dudek, który po przerwie przeszedł z prawego na lewego ławca, grał lepiej z Haasem II. W pomocy dobrze grał Matyska; w środku, z paru obronów lepszy był Krzyształowski. Narozny poza błędem przy pierwszej bramce grał dobrze.

W drużynie IKS-u najlepiej wypadł Kosturkiewicz w środku pomocy. Początek winy za przepuszczenie bramek nie ponosi. Atak wrocławian był najbliższą częścią drużyny.

Ziel grę ataku, a w pierwszym rzędzie grę Zabickiego przypisać należy wysoką przegraną IKS na własnym boisku.

Prowadzenie dla OMTUR-u zdobył w piątej minucie Tokarski pięknym strzałem z 20 m. Odbita piłka o słupkę wpadła rykoszetem do bramki, mino, heradnie stojącego Początek. Wywodził w 10 minut później Zabicki, dobijając wypuszczony na piłkę z rąk bramkarza gości.

W 40 minucie IKS nie wykorzystał rzutu karnego. Pechowym strzelcem był Bieszczyk. W 42 minucie słupkę 37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy.

W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek. Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

37 minucie Tokarski. W drugiej połowie stroną atakującą są Turowcy. W 27 minucie Haas II strzela ze skrzydła, a odbiór o poprzeczkę piłkę umieszcza w bramce Początek.

Poraz drugi Tokarski. W 33 minucie strzał Borka mija o centymetry.

Obaj zawodnicy walczyli bardzo prymitywnie, a sama walka przypominała zapasy. Chociaż boki w tej walce były mało, to wyraźnie lepszym był jednak pokonany. Werdęty przyznający zwycięstwo Deringowi, był jednym z tych, które tak często krzywdzą zwycięzcę na wrocławskim ringu.

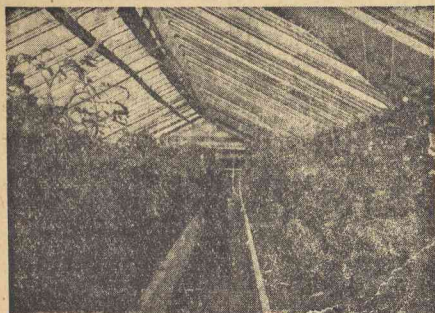
KWIATKOWSKI WYGRYWA WALKOWEREM

W wadze półciężkiej Kwiatkowski (G) zdobył punkty walkowerem na skutek braku przeciwnika.

Świat i ILUSTRACJI



3.500 zbuntowanych Murzynów poddało się w okolicach Tamalawa (na Madagaskarze). foto SAP



Ciepłarnie z wczesnymi warzywami w falocze Tiki w syberyjskim obszarze pozabiegunowym. SIB Photoservice



Koło Trebeurden (Bretania) pani Lerner złowiła ku ogromnemu zdumieniu okolicznych rybaków — tuńczyka ważącego 240 kg. Jest to pierwszy wypadek tak wspaniałego połowu kobiecego na wodach europejskich. foto SAP



Wermisat salonu jesiennego w Muzeum sztuki współczesnej zbliża się z setną rocznicą urodzin twórcy tego Muzeum, Frantz'a Jourdain. Przed portretem tego artysty stoją (od lewej do prawej) obecni prezes Muzeum, Montagnac, prezes honorowy, Desvallieres, przewodniczący prasy artystycznej, Sarbadin, Francis Jourdain i panna Frantz Jourdain. foto SAP



Życie astralne

Lusia Brykańska wierzyła w życie pozagrobowe i oczywiście w duchy.

W związku z tym namiętnie zaczytywała się w książkach iraklijskich o spirytyzmie. Była też świetnie poinformowana o wszelkich zwyczajach astrali na seansach.

Znała wszystkie ważniejsze wypadki materializowania się zjaw poza seansami medialnymi, lecz specjalnie pasjonowały ją mieszkani, w których „strasz”.

Wicis Brykański, małżonek Lusi, był typowym sceptykiem, w żadne astrale nie wierzył i z Lusi wręcz pokpiwał.

Kiedy mu powiedziała, że musi jechać do Jeleniej Góry, bo tam jest willa, w której nikt mieszkać nie może z powodu duchów, Wicis wzruszył ramionami i powiedział obojętnie:

— No to jedź...

A w duszy uśmiechnął się szatańsko, bo od dwóch tygodni flirtował z pewną dziewczyną imieniem Daidzia i czekał na sprzyjającą okoliczność.

Chcąc wykorzystać tak piękną okazję zaprosił do domu Daidzię na mały seans... spirytystyczny. Seans się udał i w różnych humorach, do późna w noc, wywoływali „perełki”, śledzika i tym podobne zjawiska zakaskowe.

Co dalej było zapuścimy kurytę. Ale było niezłe.

Nagle o czwartej rano szczytny klucz w zaskakującym do mieszkania wróciła niespodziewanie Lusia.

Daidzia, acz w stroju niekompletnym zwracała się na równe nogi:

— Czy twoja żona ma parol?

— Ma.

— I może mi nim przytężyć?

— Nawet na pewno.

Daidzia zadzwoniła sąbakiem.

— To co robisz?

— Dematerializować się przez kuchnię!

Daidzia chwyciła suknię w garść i skoczyła razco jak sarenka. W stołowym natknęła się na Lusie, która stanęła jak wryta.

— Czy mi się zdawało, czy tu ktoś przebiegł przez pokój?... — woła Lusie już od progu sypialni.

— Ktoś przebiegł? — bardzo się zdziwił Wicis — może ci się kochanie zdawało?

— Kiedy widziałam najwyraźniej, jakąś białą postać.

— Biała postać??? — Wicis wstał z łóżka — a może to duch?

— Duch? U nas nigdy nic nie straszyc.

— Może się przypłatał jakiś astral?

Lusia zastanowiła się poważnie. Bo takie rzeczy się zdarzają. A nuż się przypłatał z tej wili w Jeleniej Górze?

— To bardzo ciekawa historia — powiedziała Lusie i poszła badać bliżej niezwykle zjawisko.

A Wicis wielce zadowolony ze swego konceptu, położył się do łóżka.

— A więc i duchy na coś się przydadzą — myślał sobie, kiedy nagle usłyszał świst astralny i potężny talerz tak go wyrzwał w czoło, że się Wicisowi wszystkie gwiazdki pokazały!

— Kto to zrobił??? — wrzasnął przerażony.

— Pewno ten twój duch — odpowiedziała sztyderczo Lusie.

Wicis ostrożnie podniósł oczy i zamarł w przerażeniu. Bo małżonka w jednym roku straciła zostawioną przez Daidzię pomadkę, a w drugim parol.

I nie dała się przekonać, że duchy też sobie „robiją” ucieczkę. Taka wredna!

Chrzan

E. ZOOR



Powieść

rysunki Wasa

Żetyca w Kalkucie nawlazał z powrotem znajomość z poznaną w pociągu poskramiaczką węży Anitą — i umówił się z nią pewnego dnia w zaciszy kawiarne, a następnie wybrał się na wycieczkę samochodową.

— Jedźmy najprzód do twojego hotelu, a potem ja już sobie poradzę. Nie chce, żebyś się włóczył w nocy po Kalkucie.

— Kiedy się znowu zobaczymy? — spytał.

— Zadzwonię do ciebie jutro w sprawie mojego brata, to się umówimy. — Samochód stanął. Pożegnał się pośpiesznie i wysiadł. Był zły. Ostatnie słowa Anity popsuły mu humor. Portier skłonił się z uprzejmym uśmiechem.

— Ktoś czeka na pana w pokoju.

— Do mnie, o tej porze? — zdumiał się Żetyca — i pan go wpuszcł do pokoju?

— Powiedział, że jest pańskim rodakiem i że z pana pana bardzo dobrze, więc sadziłem — tłumaczył się portier.

Żetyca nie czekał na windę i pobiegł schodami na górę. Był zaskoczony i podniecony.

— Kto to może być? Kto to?

Zdyszany pchnął drzwi i nagle poczuł, że fala wścieklej krwi uderza mu do głowy i zalewa twarz. W fotelu najspokojniej siedział Stefan Grodzki.

ROZDZIAŁ II.

Przez chwilę panowało pełne napięcia milczenie.

— Precz stąd — warknął groźnie Żetyca.

Grodzki podniósł się wolno z fotela i wyprostował się na całą wysokość. Był to mężczyzna rosy i dobrze zbudowany. Twarz miał śniadą, szeroką o bezczelnym wyzywającym wyrazie. Waskie zawsze zmrużone oczy odznaczały się niewyraźną ruchliwością.

— Widzę, że niezbyt uprzejmie przyjmiesz rodaka i towarzysza broni. Nie się nie zmienileś, jesteś jak zwykle w gorącej wodzie kąpany.

— Precz! — powtórzył Żetyca, który przestawał panować nad sobą.

— Słuchajno — wycedził przez zęby Grodzki, zmieniając ton — nie przypuszczasz chyba, żebym przyszedł tu do ciebie po to, aby wysłuchiwać impertynencji. Ostrzegam cię też przy okazji, że jeżeli się nie uspokoisz, to każę cię natychmiast aresztować.

— Aresztować? ty mnie? — zawołał Żetyca.

— A właśnie, tym razem ja ciebie, kochany Pawełku. Role się często w życiu zmieniają.

— Ale jakim prawem?

— Takim prawem, że ja ściśle współpracuję z angielską policją, a ty jesteś podejrzanym przybyszem, ot i wszystko. To wystarczy.

— Jesteś bezczelny, ale pamiętaj o tym, że w takim wypadku, wyjdzie na jaw, coś ty za ptaszek. — Grodzki uśmiechnął się lekceważąco.

— Nie bądźże dzieckiem kochasiu. Któż ci tutaj wie-rzy. Pamiętaj o tym, że jesteś tylko nieznanym przybłędą, a ja mam już pełne zaufanie władz. Ale nie o to wreszcie chodzi. Nie mam zamiaru robić ci jakichkolwiek przykrości, jeżeli oczywiście i ty będziesz mi szedł na rękę.

Żetyca z największym trudem pokonał chęć rozprawienia się z opryskiem po swojemu. Zreflektował się jednak w ostatniej chwili i zaciął tylko zęby.

— Czego chcesz?

— O widziś — ucieślił się Grodzki — zaczynamy rozmawiać i nie wapię, że przedko dojdziemy do porozumienia. Nigdy bym się nie ośmielił niepokoić cię tak po nocy, gdyby nie to, że potrzebuję na gwałt pieniędzy. Dowiedziałem się przypadkowo, że przyjechałeś wczoraj do Kalkuty, więc przyszedłem...

— Ile? — przerwał Żetyca.

— Tysiąc funtów.

Ostupał. Takiej bezczelności nie spodziewał się nawet po Grodzkim.

— Wykluczone. Tyle nie mogę.

A ile możesz. Nie wierze, żebyś był bez grosza — syknął Grodzki.

— Mogę dać sto funtów — mruknął.

— Trudno, dawaj chociaż sto. Za parę dni pogadamy o szerszej o interesach. Dziś nie mam czasu.

Żetyca bez słowa wyciągnął portfel i rzucił na stół pieniądze, które Grodzki szybko ruchem schował do kieszeni.

— Pokwitowanie ci tym razem nie wystawię — zaśmiał się szczeni — no a teraz do zobaczenia. Spij dobrze i nie zapomnij o dawnych przyjaciółkach.

Gdy Żetyca pozostał sam, zdjął marynarkę i zapaliwszy papierosa, począł się przechadzać nerwowo po pokoju. Spotkanie z Grodzkim spadło na niego jak grom z jasnego nieba. Przedzie mógłby — ze wszystkiego spodziewać, ale nie tego opryska właśnie tu w Indiach, w Kalkucie. Fantastyczne, zupełnie fantastyczne. Ale co dalej, co dalej. Z miejsca wpadł w sidła wyrafinowanego szantażysty, który nie cofnie się przed niczym. Trudno było zorientować się w tej chwili w jakim stopniu dał mu się nabrać. Może nie należało w ogóle dawać pieniędzy. Ale z drugiej znowu strony, jeżeli Grodzki był rzeczywiście szpiegiem angielskim to mógł spełnić swą groźbę, a w takim wypadku lepiej było oczywiście zyskać na czasie, a w każdym bądź razie należało się porozumieć z Han-Czu. Sytuacja była trudna i bardzo nieprzyjemna, tym bardziej, że jego znajomość z Chińczykiem by-

ła jeszcze bardzo oficjalna i jeszcze właściwie nie zdolał się zorientować jaką naprawdę rolę Han-Czu odgrywał w tym wszystkim. Tak czy inaczej dobrze się stało, że zdolał odnować pierwszy odruch i że nie doszło do awantury. Należało się jednak bardzo poważnie liczyć z tym, że Grodzki powiedział jednak prawdę i że pozostaje w jakimś kontakcie z policją angielską. Czy wobec tego można myśleć o pozostaniu w Kalkucie. Czy w ogóle zresztą cała ta historia ma jakiś sens. Żetyca uświadomił sobie w tej chwili, że jakiś fantastyczny spłot wypadków w zawrotnym tempie pchnął go na tą drogę z której właściwie nie było już odwrotu. Wszystko to odbyło się z taką szybkością, że nie miał czasu zastanowić się należyte przed powzięciem ostatecznej decyzji. — „Gdy przybędziesz do Kalkuty, będzie już za późno” — zadzwieczył mu nagle w uszach słowo Masahai. To prawda, trzeba ponieść konsekwencje pewnych pomyśleń życiowych. Jeśli się zaszło tak daleko, trudno teraz myśleć o tym, żeby się cofnąć. Całym sercem był zresztą z Hinduismu i wierzył bezwzględnie w słusność ich sprawy. Od najmłodszych lat pragnął walczyć o wolność i sprawiedliwość, więc dalekoż nie miałby wziąć udziału w zmaganiach tego ludu o prawo do życia, o prawdziwą wolność. To wszystko prawda, ale czyż nie powinien starać się usłużyć swej sponiewieranej, zdeptanej przez zleniawionego wroga Ojczyznę. Czyż ma prawo występować przeciwko Anglii, która jest oficjalnym sprzymierzeńcem Polski. — Polska, jakże daleko, jak bardzo daleko. Zgasił papierosa i rzucił się na łóżko. Ogarnęła go nagła tęsknota za krajem. Ośnieżone wierzchołki Tatr, droga Pod Reglami, Hala Gasiennicowa, dolina Kościelska, śpiący odwiecznie Giewont, Kasprowy, Gubałówka. Czy będzie tam jeszcze kiedyś, czy wróci, czy doczeka chwili wyzwolenia. Nagle zrodziło się w nim nieopohamowane pragnienie: wracać, wracać do Polski. Usiadł na łóżku. Jakżeż beznadziejnie duszono było pod tą nieźnośną moskietą. Wypłt szklankę sodo-wej wody i położył się powtórnie. — Krystyna. Duże piękne oczy. Co też się z nią dzieje, czy żyje, czy jest jeszcze u siebie w majątku czy też musiała uciekać i iść gdzieś na łańcuchy. Jakże bardzo pragnął ją zobaczyć. Była dla niego okrutna i niesprawiedliwa, to prawda. Ale czyż to jej wina, że została wychowana w jakichś zaściankowych przesa-dach klasowych, czyż to jej wina, że jej rodzice uważali go za pariasa, z którym małżeństwo byłoby meallansem nie do pomyślenia. Kto wie, może już teraz żałuje, że go wtedy odrzuciła, może już żalała sobie sprawę z głupoty tych szlach-ckich przesądów. — Anita, międzianoskóra, zwinna Anita, Dreszcz rozkoszy wstrząsnął Żetyca w wspomnienie tej wspaniałej dziewczyny, z którą zdradzał swoje marzenia o Krystynie. Zdradzał, przecież z Krystyną nie go nigdy poważniejszego nie łączyło. Ten jeden, jedyny, skradziony pocałunek to wszystko. Czyż dla tego jednego pocałunku ma być jej wierny i prowadzić pustelniczy żywot. Nonsens. Z jakiej racji miałby się umartwiać. Jakaż w ogóle może mieć nadzieję, że kiedykolwiek wróci do kraju i spotka się z Krystyną. Czyż zdola się stać wydoszczą? Indie — kraina jógów, febr, skorpionów, jadowitych węży i tysiącznych nieznanych niebezpieczeństw. Jeśli uda mu się nawet prze-zwyciężyć tujeży klimat i choroby, to czyż zdola wyjść z tej całej historii w która się doborowo nie zaplątał. I teraz jeszcze ten lot Grodzki. Psiakrew, życie nie jest proste.

(Ciąg dalszy nastąpi).